

HELENA KARCZEWSKA
UKSW, Warszawa

ŚWIAT JAKO OTCHŁAŃ MORSKA. SAECULUM W NAUCZANIU ŚW. HILAREGO Z POITIERS

1. WPROWADZENIE

Dla rozwoju duchowego człowieka potrzebna jest zarówno wiara, jak też intelektualne pogłębianie tajemnic Boskich. Dokonuje się on w drodze nieustannej pracy, zmagania z samym sobą, a czasem nawet z otaczającym człowieka światem. Wierzący niejednokrotnie zmuszony jest do podejmowania wyzwań dnia codziennego, odnalezienia się w rzeczywistości ziemskiej. Stara się pogodzić zasady wiary z życiem wśród ludzi o różnych poglądach. Już w pierwszych wiekach próbowano stworzyć definicję świata, odpowiadając na zmagania i wątpliwości postępujących na drodze wiary. Przed tym wyzwaniem stanął również św. Hilary, Biskup z Poitiers. W czasach wzmożonej walki z rozwijającym się arianizmem widział on potrzebę umocnienia zarówno duchowego, jak intelektualnego swoich wiernych. Podjął się wysiłku nie tylko zwalczania herezji, lecz również wyjaśniania Pisma Świętego wierzącym tak, by byli w stanie zrozumieć tajemnice Boże i według nich postępować w życiu codziennym. Hilary, dbając o jedność i czystość wiary, starał się stworzyć definicję świata – rzeczywistości ziemskiej, w której człowiek musi zmagać się ze złem i samym sobą. By tego dokonać, Biskup z Poitiers odwołuje się do alegorii i duchowego sposobu interpretacji Pisma Świętego¹. Hilariańska koncepcja tekstu biblijnego ma wyraźnie charakter duszpasterski. Biskup jest przekonany, że Bóg przemawia do człowieka za pomocą żywego języka. W świętej zaś księdze zostawił pewne znaki, którym nadał znaczenie duchowe². Jako egzegeta i duszpasterz, Biskup podejmuje się odczytania tych znaków, by przybliżyć je wierzącym. Czyni to także w przypadku zagadnienia *saeculum*.

¹ Więcej na temat hilariańskiej interpretacji Pisma Świętego por. E. Stanula, *Czynniki kształtujące sens biblijny w ujęciu św. Hilarego z Poitiers*, Warszawa 1984, *Studia Antiquitatis Christianae* 4; T. Kołosowski, *Lektura Pisma Świętego „w duchu” w świetle „Commentarius in Mathaei” biskupa Hilarego z Poitiers*, *Seminare* 18(2002), s. 513-525.

² Por. E. Stanula, *Czynniki ...*, s. 101.

2. HILARIAŃSKA DEFINICJA SAECULUM

W swoich dziełach Biskup z Poitiers podkreśla, że Bóg powołał do istnienia niebo, ziemię i morze³. Hilary szczególnie zwraca swoją uwagę na ziemię, która została tak stworzona, by mogła być zamieszкана⁴. Istotą, którą miał ją według Boskiego zamysłu zamieszkać i uprawiać, był człowiek uformowany z prochu ziemi. Biskup wyraźnie zaznacza, że stworzenie świata było wyrazem miłości Boga do człowieka – perły w koronie stworzenia⁵. Cały świat, wszystko, co się na nim znajduje stanowi dla istoty ludzkiej mieszkanie i służy jej, by poznała i wielbiła swojego Stwórcę.

Hilary w swoich dziełach pisze: „[...] To, co Bóg stworzył jest zdumiewające. Od dawna niebo pozostaje najpiękniejsze i precudne, od dawna gwiazdy trwają w swym niestrudzonym biegu, [...] od dawna ziemia co roku wydaje owoce, [...] a do tego, co stworzył, Bóg nic więcej cudownego nie dodał”⁶. Widać wyraźnie, że cały świat i wszystko, co powstało z Bożej woli jest piękne. W *Traktacie na temat Psalmów* spotyka się jednak inne wyrażenia opisujące rzeczywistość ziemską: „Biada światu z powodu zgorszeń, w którym diabeł posiał kłokol, w którym jest kraina zepsucia, miejsce niegodziwości i padół płaczu, w którym jego władcami są książęta tych ciemności”⁷. Biskup przybliży rzeczywistość ziemską przeciwną do opisywanej w innych miejscach *Traktatu*. Jest to świat, w którym władzę nad człowiekiem ma diabeł. Takie miejsce zamieszkania istoty ludzkiej Biskup nazywa krainą zepsucia. Analizując te dwa opisy świata, można zauważyć pewien dualizm pomiędzy rzeczywistością przenikniętą obecnością Boga, a tą poddaną pod panowanie złych duchów i grzechu. Hilary nie pisze o dwóch światach, lecz przeciwstawia sobie dwie płaszczyzny rzeczywistości ziemskiej: jedna – pełna miłości Boga, na określenie której Hilary zazwyczaj używa wyrażen *terra*⁸ i *orbis*⁹; druga zaś – pełna grzechu, nazywana *saeculum*.

Zdaniem Biskupa z Poitiers, tam, gdzie człowiek wybiera grzech, nie ma Boga, ziemia staje się pustkowiem, miejscem rozpacz, bólu i niegodziwości. *Saeculum* więc jest skrótowym określeniem ludzkości, która, trwając w grzechu, od-

³ Por. Hilarii Episcopi Pictaviensis, *Tractatus super psalmos* [dalej: Tr. s. Ps.], 145,4, wyd. A. Zingerle, Vindobonae 1891, Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum (CSEL), t. 22, s. 841-842. *Traktat na temat Psalmów* do tej pory nie doczekał się przekładu na język polski. Wszystkie cytowane fragmenty zostały przetłumaczone przez autorkę na potrzeby tego artykułu.

⁴ Por. Tr. s. Ps. 118 lamed 7, CSEL 22, s. 460-461.

⁵ Por. 129,5, CSEL 22, s. 651.

⁶ Tr. s. Ps. 143,18, CSEL 22, s. 824: [...] *mirabilia fecit Deus, quae fecerit. Olim caelum pulcherrimum atque mirabile manet, olim in eo astra indefessis officiorum suorum cursibus perseverant, [...] olim terra annuis fructibus dives est, [...] nihil postea Deus mirabile, cum haec creavit, dicit [...]*.

⁷ Tr. s. Ps. 127,11, CSEL 22, s. 636-637: *Vae enim nunc mundo a scandalis, in quo et zizania diabolus superserit, in quo regio est corruptionis, et locus iniquitatis, et convallis plorationis, in quo mundipotentis sunt harum tenebrarum.*

⁸ Por. Tr. s. Ps. 118 heth 18, CSEL 22, s. 433.

⁹ Por. Tr. s. Ps. 118 aleph 7, CSEL 22, s. 362-363.

dała się od poznania Boga. Hilary, pisząc o świecie, w rzeczywistości wskazywał na ludzi poddanych złym duchom. Przyczyną takiej sytuacji jest wybór człowieka, który – zamiast zwracać swoje serce do Boga – kieruje się ku rozkoszy i namiętnościom. Poddaje się przez to pod władzę grzechu i diabła. Błędny wybór istoty ludzkiej powoduje, że świat, w którym mieszka, staje się miejscem grzechu i ciemności. Biskup zatem, odwołując się do skrótu myślowego, stosuje termin *saeculum* na określenie rzeczywistości pełnej grzechu i niewiary z powodu złych wyborów ludzi.

Hilary zauważa, że „ten świat nie jest zdolny do zrozumienia skarbów wieczności”¹⁰, pogrążony jest w lęku i bojaźni, ponieważ nie jest w stanie wyjść poza doświadczenie zmysłowe. *Saeculum* doprowadza człowieka do małoduszności i przywiązania do spraw ziemskich. Dla podkreślenia niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą rzeczywistość przepełniona grzechem, Hilary odwołuje się do wyrażań alegorycznych, które odnajduje w Piśmie Świętym. Przypominając biblijny opis wędrówki wybranego ludu do Ziemi Obiecanej, rysuje charakterystykę *saeculum* pełnego zagrożeń dla wierzącego: „idąc do Ziemi Obiecanej, którą według Ewangelii odziedziczą święci, będziemy przechodzić przez Morze Czerwone, to znaczy przez tego świata niebezpieczne morze i wzburzone fale”¹¹. Porównanie świata do morza to częsty motyw w twórczości Hilarego. Wielkie i przestrzenne (*mare magnum et spatiosum*)¹² oraz wzburzone morze (*undans mare*)¹³, a także otchłań morza (*profundum maris*)¹⁴, głębina morska (*altitudo maris*)¹⁵ i fale (*fluctus saeculi*)¹⁶, to określenia odnoszące się do *saeculum*. Z pewnością wszystkie dotyczą zjawisk dobrze znanych i stanowiących realne zagrożenie dla człowieka, wzbudzają w nim niepokój i lęk. Porównania Biskupa są zatem bardzo wyraziste, głębokie i przede wszystkim działają na wyobraźnię wierzącego. Mają duszpasterski charakter, odnoszą się do życia duchowego i jednoznacznie charakteryzują świat.

3. SYMBOLIKA BEZDENNEGO MORZA

Hilary, znając ułomność człowieka i świadom zagrożenia ze strony świata, przestrzega wierzących przed zaangażowaniem we wszystko, co prowadzi do odalenia od Boga. Wstępując do Kościoła, istota ludzka powinna być świadoma

¹⁰ Tr. s. Ps. 127,11, CSEL 22, s. 636-637: *Hoc enim saeculum promissorum bonorum capax non est.*

¹¹ Por. Tr. s. Ps. 135,14, CSEL 22, s. 721-722: *[...] ad terram repromissionis quam secundum Evangelium beati haereditabunt, euntes, per mare Rubrum, id est, per ejusdem hujus saeculi turbidos aestus et fluctuantes motus transibimus [...].*

¹² Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

¹³ Por. tamże.

¹⁴ Por. tamże.

¹⁵ Por. tamże.

¹⁶ Por. Tr. s. Ps. 54,18, CSEL 22, s. 160-161.

wszelkich zagrożeń ze strony *saeculum* i spodziewać się, że będzie nim miotać morze i zawieruchy światowe¹⁷. Jak nie można zmierzyć głębokości i wielkości morza, tak nie można wyliczyć niebezpieczeństw czyhających na człowieka. Biskup zauważa, że „ziemia, morze i powietrze nie są wolne od niebezpieczeństwa czyhającego na naszą wiarę”¹⁸. Należy zauważyć, że Hilary nie potępia rzeczywistości ziemskiej. Morze, ziemia i powietrze są w końcu stworzeniem Boga i tylko z powodu grzechu *saeculum* może stanowić dla człowieka zagrożenie. Charakteryzując naturę świata, odwołuje się do motywu wody i zauważa, że istnieje zarówno woda odżywcza, jak i woda zatracenia¹⁹. Ponieważ rzeczywistość duchową Biskup zaleca odczytywać w obrazach stworzeń materialnych²⁰, czyni to również odnośnie do biblijnych opisów wody. „Widzimy, że istnieją wody, nad którymi jest Duch Boży; wody, które są nad niebem, i wody, które są na ziemi; wody, które chwałą i wody, które się boją. Stąd słusznie wnioskujemy, że wody oznaczają ludzi, wśród których jedni są uduchowieni, inni zaś ciemni, jedni niebiańscy, drudzy ziemscy; jedni będą sławić chwalebne przyjsie Pana, inni będą się lękać. Te zatem wody są złężnione, ziemskie, mroczne, chcą nas wchłonać”²¹.

Należy skupić się na symbolice morza²², którą można znaleźć w hilaryńskich dziełach. Biskup z Poitiers zauważa, że przede wszystkim morzem nazywany jest w Piśmie Świętym świat²³. Rozważając poszczególne wyrażenia świętego tekstu, skupia się na jego szczegółach i stara się sprecyzować, jakie elementy związane z wodami oddają charakter *saeculum*. Przede wszystkim Hilary zwraca swoją uwagę na otchłań (*profundum maris*)²⁴ i głębiny morską (*altitudo maris*)²⁵, uznając je za najważniejsze określenia rzeczywistości ziemskiej. Niekiedy porównuje świat do otchłani morskiej (*in saeculi huius tamquam maris profundo*)²⁶, czasami

¹⁷ Por. Święty Hilary z Poitiers, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza* [dalej: Com.Mt.] VII,9, w: tenże, *Komentarz do Ewangelii św. Mateusza. Traktat o Tajemnicach*, tłum. E. Stanula, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2002, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy (PSP), t. 63, s. 78; tenże, *O Trójcy Świętej* [dalej: De Trinit.] VII,3, tłum. E. Stanula, PSP 64, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2005, s. 202.

¹⁸ Tr. s. Ps. 124,6, CSEL 22, s. 601-602: *Non terra, non maria, non aera fidei nostrae periculo vacant.*

¹⁹ Por. Tr. s. Ps. 54,19, CSEL 22, s. 161.

²⁰ Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

²¹ Tr. s. Ps. 123,5, CSEL 22, s. 106-107: *videmus et aquas esse super quas sit Spiritus Dei, et aquas esse quae super coelos sint, esse et quae in terris sint, et aquas esse quae laudent, et aquas esse quae timeant. Per quod recte significari aquas populos intelligimus, in quibus sint spiritalis, sint et tenebrosae; sint coelestes, sint et terrestres, sint gloriosum adventum Domini laudaturae, sint et timentes. Hae ergo sunt trepidae, terrena, tenebrosae, absorbere nos volentes [...].*

²² Biskup z Poitiers, odwołując się do zasad duchowego rozumienia Pisma Świętego i jego greckiej wersji (Septuaginta), zaznacza, że tylko tam, gdzie mowa jest o morzu w liczbie mnogiej, można rozumieć je jako *saeculum*. Por. np. Tr. s. Ps. 134,11, CSEL 22, s. 700.

²³ Por. Tr. s. Ps. 64,10, CSEL 22, s. 241-242; Com.Mt. VII,10, PSP 63, s. 78-79.

²⁴ Por. Tr. s. Ps. 67,25, CSEL 22, s. 300-301; De Trinit. VI,20, PSP 64, s. 178.

²⁵ Por. Tr. s. Ps. 68,15, CSEL 22, s. 325-326.

²⁶ Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

stosuje skrót myślowy i wprost pisze o otchłani świata (*profundum saeculi*)²⁷. Jego zdaniem, głębina morska stanowi dla człowieka tajemnicę, jest nieprzewidywalna i pełna niebezpieczeństw²⁸. Morze „swoją bezdenną głębiną tak bardzo przecho- dzi ludzkie pojęcie, że nie potrafimy dociec, co jest poza nim, ani co w sobie mie- ści”²⁹ i „wyobraźnia naszego rozumu nie może sięgnąć poza bezmiar otchłani”³⁰. Jest ona niewidzialna i nieznana³¹, ponieważ jest to rzeczywistość duchowa, nie- dostępna dla ludzkich zmysłów.

Zatopienie w otchłani morskiej (*demersio in profundum maris*)³², o którym często wspomina Pismo Święte, Hilary rozumie jako przebywanie w świecie i od- dawanie się pod jego panowanie. Ponieważ grzech przynosi człowiekowi śmierć duchową, ulegając *saeculum*, przebywa on w bezdennej otchłani, która jest sie- dliskiem śmierci³³. Zatopienie w otchłani morskiej może też oznaczać pogrąże- nie się w niegodziwości, tolerowanie i czynienie zła³⁴. W końcu *profundum maris* stosowane jest w hilariańskich dziełach na określenie otchłani heretyckiej nauki, która prowadzi do odejścia z Kościoła. Zdaniem Biskupa, wierzący, ulegając nie- ortodoksyjnym doktrynom, zanurza się w bezmiarze niewiary i bezbożności³⁵. Narazony jest na groźne fale błędnej nauki i licznych pokus, które pogrążają istotę ludzką w bezmiarze rozpacz i lęku. Fale te mają również inne symboliczne zna- czenie – przedstawiają nawał namiętności i żądz³⁶, które atakują człowieka oraz napady złych duchów, posługujących się bezbożnymi ludźmi³⁷.

Otchłań morska niekiedy w hilariańskich dziełach porównywana jest do bezdennego mułu. Jest to kolejny element charakterystyki *saeculum*. Muł może oznaczać zarówno brak dynamiki i rozwoju wewnętrznego ludzi będących pod panowaniem świata, jak również ich ciemności duchowe, wynikające z pogrą- żenia w grzechu. Podobnie jak w przypadku morza, muł nie ma dna (*in limum profundi et non est substantia*)³⁸. Oddawanie się sprawom świata Biskup z Poitiers określa jako tkwienie w tym mułe³⁹. Wierzący więc nie posiada stałego gruntu pod nogami, nie ma oparcia, przez co miotany jest falami namiętności⁴⁰. Z jednej strony, muł nie stawia oporu i nie ma dna, z drugiej zaś – jak Hilary podkre-

²⁷ Por. Tr. s. Ps. 51,14, CSEL 22, s. 107.

²⁸ Por. Tr. s. Ps. 2,32, CSEL 22, s. 61-62.

²⁹ Tr. s. Ps. 68,29, CSEL 22, s. 337-338: [...] *profunda infinitaque sui obice mentem humanae opinionis excedat, ut neque quid extra se neque quid intra sit sensu persequente capiamus.*

³⁰ Tr. s. Ps. 149,1, CSEL 22, s. 865-866: [...] *se tendere ultra abyssi immensitatem intelligentiae nostrae opinio non potest.*

³¹ Por. Tr. s. Ps. 124,6, CSEL 22, s. 601-602.

³² Por. Tr. s. Ps. 51,12, CSEL 22, s. 105-106.

³³ Por. Tr. s. Ps. 68,5, CSEL 22, s. 316-317.

³⁴ Por. Tr. s. Ps. 14,10, CSEL 22, s. 91.

³⁵ Por. De Trinit. VI,20, PSP 64, s. 178.

³⁶ Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

³⁷ Por. tamże.

³⁸ Por. Tr. s. Ps. 68,2, CSEL 22, s. 314.

³⁹ Por. Tr. s. Ps. 67,25, CSEL 22, s. 300-301.

⁴⁰ Por. Tr. s. Ps. 68,2, CSEL 22, s. 314.

śla – człowiek utknął w nim i wody zalewają jego duszę. Należy podkreślić złożoność alegorii, do której odwołuje się Biskup. Przebywanie w morzu-*saeculum* określane jest jako przebywanie w mule. Trwanie zaś w nim odnosi się do natury człowieka, który – zgodnie z hilariańską myślą – został ulepiony właśnie z mułu. Muł zatem w tym przypadku oznacza ciało ludzkie, które z powodu swojej substancji nie stawia oporu pokusom i namiętnościom⁴¹. Brak stałego gruntu, który jest cechą zarówno morza, jak i mułu świadczy przede wszystkim o braku wiary. Istota ludzka zatem pozbawiona wiary nie może przeciwstawiać się falom, dlatego chwieje się, błąka i w konsekwencji upada⁴².

4. WPŁYW *SAECULUM* NA CZŁOWIEKA

Analizując wyrażenia alegoryczne, dotyczące otchłani morskiej, Hilary nie zapomina odnosić odczytanych znaczeń do życia człowieka. Widoczne jest to zwłaszcza w jego nauczaniu na temat wpływu *saeculum* na wierzącego. Sprawia to, że hilariańskie dzieła – przede wszystkim te egzegetyczne – mają duszpasterski charakter. Troska o rozwój duchowy człowieka przejawia się także w opisie *saeculum*. Hilary wnikliwie bada biblijne opisy otchłani morskiej, odczytuje duchowe znaczenie słów świętego tekstu i odnosi je często do codziennego życia wierzących.

Biskup z Poitiers, odwołując się do realnych i znanych czytelnikowi zjawisk (*vitae nostrae modo*), zauważa, że morze czasami jest spokojne, niekiedy zaś wzburzone⁴³. Dzieli on dwa sposoby działania *saeculum* na życie człowieka. Pierwszy sposób, to łagodne i spokojne przenikanie morza⁴⁴; drugi zaś, to gwałtowne ulewy, burze i nawałnice⁴⁵. Należy podkreślić, że obydwie w hilariańskim nauczaniu mają negatywne znaczenie. Łagodne i spokojne morze, zdaniem Biskupa z Poitiers, symbolizuje sposób postępowania heretyków: „Tego rodzaju tajemne zło wślizguje się aż do samego sedna duszy i przenika ją do głębi chorobą niezdrowego rozumienia”⁴⁶. Jest ono podstępne i niezauważalne dla wierzącego. Co więcej, jak otchłań morska jest tajemnicą dla człowieka, tak też nauczanie heretyckie uznawane jest za tajemne zło, które czyha na istotę ludzką w świecie. Łagodny sposób działania heretyków, którzy stanowią element *saeculum*, nie zmniejsza jednak szkody wyrządzanej Kościołowi. Heretycy bowiem zaszczepiają wątpliwości głęboko w człowieku, które z czasem prowadzą do oderwania od wspólnoty Chrystusowej.

Biskup z Poitiers do opisu sposobu działania heretyków dołącza charakterystykę pozyskiwania wyznawców przez fałszywych proroków. Jak zauważa, „tym, którzy znaleźli się w wielkiej udźce, fałszywi prorocy pokażą pomoc jakby

⁴¹ Por. Tr. s. Ps. 68,4, CSEL 22, s. 315-316.

⁴² Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

⁴³ Por. Tr. s. Ps. 68,29, CSEL 22, s. 337-338.

⁴⁴ Por. Com.Mt. VI,6, PSP 63, s. 74.

⁴⁵ Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

⁴⁶ De Trinit. VIII,1, PSP 64, s. 234.

uobecnioną w Chrystusie, będą więc kłamać, że Chrystus jest i pozostaje w wielu miejscach, by tym sposobem doprowadzić udręczonych i strapionych do służby Antychrystowi⁴⁷. Troska o wierzących Hilarego obejmuje przede wszystkim ludzi upadłych na duchu i będących w trudnej sytuacji życiowej. By doprowadzić do jak najmniejszej ilości apostazji, ukazuje zwodnicze działanie ludzi, którzy wykorzystują słabość wierzącego. Fałszywi prorocy w nauczaniu Biskupa należą do *saeculum*, ponieważ służą fałszywym bogom. Ich sposób działania podobny jest do bezdennej toni morskiej, w której człowiek pozbawiony wiary tonie. Istota ludzka z powodu udręczenia oraz osłabienia wiary ulega łagodnemu nauczaniu fałszywych proroków i gubi się w otchłani świata. Hilary nie ogranicza się do opisu działania ludzi, oddanych sprawom *saeculum*. Zauważa, że wierzący może spodziewać się również łagodnego wpływu namiętności, którym stopniowo ulegając, coraz bardziej pogrąża się w otchłani świata. Działanie takich pokus Biskup opisuje jako sukcesywne i niezauważalne podmywanie. Jeśli człowiek nie ma oparcia w wierze i nie ćwiczy się duchowo, może nawet nie zauważyć, kiedy odstąpił od nauki Chrystusa⁴⁸. Brak ugruntowania w wierze Hilary widzi jako główny powód ulegania *saeculum*. W *Komentarzu do Ewangelii według św. Mateusza* zauważa, że autor świętego tekstu „przez deszcze oznacza czar rozkoszy i łagodnie przenikające żądze, którymi nasiąka przez otwarte szczeliny najprzód wiara”⁴⁹. Takim wpływom ulegają ludzie, którzy nie dbają o rozwój duchowy i nie dążą do doskonałości. Biskup obrazowo opisuje stan wiary, która z powodu lenistwa duchowego istoty ludzkiej, posiada otwarte szczeliny, przez które przenikają łagodnie wszelkie namiętności. Delikatny deszcz w tym przypadku dla człowieka oddanego sprawom światowym ma zgubny wpływ dla jego życia wewnętrznego.

Saeculum może jednak, podobnie jak morze, być wzburzone, pełne hałasu i widocznych ataków. Jest to drugi sposób oddziaływania morza-świata na życie człowieka. Jak podkreśla Hilary, „niewątpliwie wody zazwyczaj oznaczają napaści ludu i wzburzenie pogan”⁵⁰ – mają one najczęściej charakter zewnętrzny. *Saeculum*, ponieważ poddane jest panowaniu złych duchów, kieruje atak wobec wszystkich, którzy sprzeciwiają się grzechowi. Jako rzeczywistość pozbawiona obecności Bożej, podobnie jak morze, powstaje, by zatopić człowieka w swoich odmętach. Świat w hilariańskim nauczaniu niesie ze sobą ucisk⁵¹ i nienawiść⁵². Atak jednak kieruje nie tylko w wierzących, lecz również w każdego, kto oddaje się pod panowanie grzechu. Dzieje się tak, ponieważ *saeculum* jest rzeczywistością poddaną złym duchom⁵³. W konsekwencji człowiek bez oparcia w Bogu miotany jest

⁴⁷ Com.Mt. XXV,8, PSP 63, s. 174.

⁴⁸ Por. Tr. s. Ps. 68,3, CSEL 22, s. 315.

⁴⁹ Com.Mt. VI,6, PSP 63, s. 74.

⁵⁰ Tr. s. Ps. 68,3, CSEL 22, s. 315: *In aquis autem insectationes populi motusque gentium significari solere non dubium est.*

⁵¹ Por. De Trinit. IX,30, PSP 64, s. 286-287.

⁵² Por. Tr. s. Ps. 118 heth 11, CSEL 22, s. 429.

⁵³ Por. Tr. s. Ps. 64,10, CSEL 22, s. 241-242.

wiatrem i wzburzonymi falami, które Hilary odczytuje jako wszelkie działanie świata, wzbudzone przez nieprzyjaciela Stwórcy. Wśród napaści niby morskich fal ze strony *saeculum* Biskup wyróżnia również powstające żądze⁵⁴. Jego zdaniem namiętności mają zarówno możliwość, jak i moc atakowania wierzącego. Do ataku z ich strony dochodzi zazwyczaj wtedy, gdy człowiek poświęca swoją uwagę sprawom materialnym⁵⁵. Pierwiastek ziemski, z racji swojej natury i właściwości, podatny jest zarówno na gwałtowne napaści, jak i delikatne zachęty. Widać wyraźnie, że gwałtowne oddziaływanie *saeculum*, porównywane przez Hilarego do wzburzonego morza, związane jest przede wszystkim ze światem realnym, zewnętrznym. Podczas gdy łagodny wpływ dotyczy głównie świata wewnętrznego człowieka.

5. WIERZĄCY WOBEC SAECULUM

Ukazywanie świata jako otchłani morskiej ma przede wszystkim jeden cel w dziełach Hilarego. Jest nim przedstawienie kondycji świata opanowanego grzechem oraz wszelkich możliwych zagrożeń wynikających z przywiązania do jego spraw. Przez to Biskup z Poitiers pragnie przestrzec wiernych przed niebezpieczeństwami oraz zachęcić do nieustannej pracy nad sobą. Nie ogranicza się jednak do przestrzegania przed otchłanią świata, lecz sukcesywnie wskazuje na sposób postępowania wobec rzeczywistości poddanej grzechowi. Swoją naukę odnosi przede wszystkim do Chrystusa, który stanowi centrum życia chrześcijańskiego.

Hilary, rysując obraz *saeculum*, zauważa, że Jezus zwyciężył ten świat, dlatego Jego wyznawcy nie powinni wątpić, że otchłań morska ma nad nimi władzę. Co więcej, poprzez wiarę mają oni współudział w zwycięstwie Zbawiciela⁵⁶. Biskup opisuje również, w jaki sposób Chrystus pokonał świat. Zwracając się ku głębinie morskiej, okazał swoją szczodrobliwą i miłosierdną wobec ludu przebywającego w niewoli. Hilary rozumie Jego przyjście do nawałnic morza jako zejście aż do dna światowych namiętności, by zetrzeć głowę swoich wrogów – złych duchów działających na tym świecie⁵⁷. Zbawiciel zstąpił także po to, by wyrwać wszystkich z odmętów wody⁵⁸. Biskup wyjaśnia, że zatopienie Chrystusa w otchłani morskiej oznacza przede wszystkim przyjęcie przez Niego natury ludzkiej⁵⁹: „przyszedłszy aż do głębin śmierci, przez burzę owej śmierci został zalany i przez huragan przeciwnych Mu mocy został przygnieciony”⁶⁰. Jego zaś śmierć wyгнаła z otchłani morza straszliwego potwora morskiego – diabła⁶¹.

⁵⁴ Por. Com.Mt. VI,6, PSP 63, s. 74.

⁵⁵ Por. Tr. s. Ps. 68,4, CSEL 22, s. 315-316.

⁵⁶ Por. De Trinit. IX,30, PSP 64, s. 286-287.

⁵⁷ Por. Tr. s. Ps. 67,25, CSEL 22, s. 300-301.

⁵⁸ Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

⁵⁹ Por. Tr. s. Ps. 68,15, CSEL 22, s. 325-326.

⁶⁰ Tr. s. Ps. 68,5, CSEL 22, s. 316-317: *Usque ad mortis igitur veniens profundum, mortis ipsius tempestate demersus est, adversariorumque virtutum depressus procellis est.*

⁶¹ Por. tamże.

Ważnym aspektem w relacji wierzących i *saeculum* jest wiara. Biskup z Poitiers wielokrotnie podkreśla jej istotną rolę zarówno w życiu duchowym, jak również w kontakcie ze światem. „U których bowiem czuwa wiara w Chrystusa, nie ma żadnego znaczenia strach przed burzami świata”⁶². Zdaniem Hilarego, ufność wierzącego powinna opierać się na przekonaniu, że Bóg jest zawsze obecny w życiu istoty ludzkiej i nie pozostawi go samego w otchłani tego świata⁶³. Dlatego człowiek powinien odrzucić strach i lęk przed otchłanią morską, to znaczy *saeculum*, i dbać przede wszystkim o mocną wiarę. Jest bowiem ona dla wierzącego, przebywającego wśród otchłani świata jak stały grunt, który daje mu oparcie zwłaszcza w trudach i przeciwnościach życia codziennego. Dzięki niej, wierzący jest w stanie przeciwstawić się najgroźniejszym i najniebezpieczniejszym falom⁶⁴. Biskup zauważa, że dopóki człowiek zachowuje w sercu żywą i niezachwianą wiarę, jest w stanie stawić czoła wszystkiemu, co mogłoby pogrzyżyć go w rozpacz. Wiara daje człowiekowi nadzieję i światło w mrokach *saeculum* i pozwala na bezpieczne dotarcie do wiecznego portu⁶⁵.

Hilary, odnosząc się do alegorii wzburzonego morza, tworzy wymowny obraz zmagania człowieka ze światem. W jego dziele *O Trójcy Świętej* można przeczytać: „Za łaską Ducha Świętego wreszcie dobijamy do spokojnego i bezpiecznego portu wiary. Często tak przytrafia się miotanym wichrami na szerokim morzu, że tuż przy wejściu do portu nieraz napotyka przygody albo powstrzymują ich wysokie fale, aż wreszcie napór straszliwych i zdradliwych bałwanów niejako wtłacza ich do znajomego i zacisznego schronienia. Żywię też nadzieję, że podobnie ma się rzecz z nami usiłującymi walczyć przeciwko heretyckiej nawałnicy [...]. Kiedy bowiem na najgorszy napór nawałnicy bezbożności wystawiamy mocny tył okrętu, same fale wypychają nas do upragnionego spokoju zatoki”⁶⁶. Hilary odwołuje się po raz kolejny do dobrze znanej wierzącym rzeczywistości. Burza na morzu może przerażać niedoświadczonego i pozbawiać go nadziei bezpiecznego schronienia, pewność jednak ocalenia dodaje otuchy i sił do walki z niebezpieczeństwami. Morzem dla Biskupa jest świat – *saeculum*, falami zaś, które miotają łodzią, są ludzie – słudzy Szatana. Ten barwny opis ma pokazać całokształt walki, która jest toczona ze światem i ludźmi. Hilary zauważa, że im większe przeszkody napotyka człowiek w rozwoju duchowym, tym większy przynoszą mu one pożytek. Atak bowiem herezji i bezbożności zmusza wierzącego do wpłynięcia na bezpieczne wody wiary, staje się siłą napędową, impulsem do pogłębienia relacji z Bogiem.

Człowiek, przebywając w świecie, nie powinien, zdaniem Hilarego, ograniczać się jedynie do ochrony swojej wiary. Posłuszny wezwaniu Jezusa, by głosić Ewangelię każdemu stworzeniu, wierzący ma czynnie brać udział w rozprzestrzenianiu Bożego Królestwa. Jest to kolejny aspekt podejścia wierzących do *saecu-*

⁶² Com.Mt. VIII,1, PSP 63, s. 80.

⁶³ Por. Tr. s. Ps. 54,18-19, CSEL 22, s. 160-161.

⁶⁴ Por. Tr. s. Ps. 51,13, CSEL 22, s. 106-107.

⁶⁵ Por. De Trinit. X,67, PSP 64, s. 355.

⁶⁶ De Trinit. XII,1, PSP 64, s. 387.

lum. Głoszenie Chrystusa jest ważne, ponieważ słowo wierzących ma wielką moc okiełznania złych duchów. Jak zauważa Biskup „gdy Chrystus Pan jest głoszony, wszystko milknie zmieszane i przerażone, ponieważ bożki świątyń i pogan mocą wiernych poddawane są karze, a słowem wierzących są dręczone, rozdierane, palone. Niewidzialne dla nas i niezrozumiałe istoty słowem zostają okiełznane, karan i wypędzane, kiedy wróżbici milczą, a świątynie pogańskie stają się nieme”⁶⁷. Biskup z Poitiers zwraca uwagę zarówno na moc głoszonego słowa przez wierzących, jak i przymus głoszenia Ewangelii⁶⁸. Wezwanie do przepowiadania Chrystusa nie tylko umacnia wiarę wyznawców⁶⁹, lecz także pozyskuje ludzi, którzy do tej pory tkwili w błędzie i niewiedzy duchowej. Zdaniem Hilarego odbywa się ono bez szkody dla ludzi, prowadzi do korzyści przede wszystkim duchowych: „*Królestwo niebiańskie jest również podobne do sieci zarzuconej w morze* i następane. Nie bez racji porównuje swoje przepowiadanie do sieci, która przenikając świat i nie czyniąc mu szkody, zebrała jego mieszkańców. Tak jak sieć bowiem zarzucona w głębinę morską w ten sposób działa, że przechodząc przez wodę wyciąga zamknięte wewnątrz siebie ryby, tak również nas [przepowiadanie] wyprowadza ze świata do światła prawdziwego słońca [...]”⁷⁰. Hilary odwołuje się do postaci św. Piotra, który jako rybak, został wybrany przez Chrystusa, by od tej pory łowił ludzi.

Porównanie rozszerzania wiary do zarzucania sieci wpisuje się w hilariańską koncepcję *saeculum* jako otchłani morskiej. Głoszenie Chrystusa to wyprowadzanie ludzi z mroków bezdennych wód niewiary do poznania rzeczywistości duchowej. Ponieważ apostołowie: „jak dawniej z morza wyciągali ryby, tak w przyszłości mają wyprowadzać ludzi ze świata na miejsce wyższe, to znaczy wyciągać ich do światła mieszkania niebieskiego”⁷¹. Słowa Ewangelii Biskup odnosi do wierzących, wskazując, że ich powinnością jest nie tylko zdobywanie wiedzy duchowej, lecz także przekazywanie tej wiedzy tym, którzy jej jeszcze nie posiadają. Wyznawcy przez znajomość Boga jak wędką powinni łowić ludzi zbłąkanych w otchłani morza i miotanych falami⁷².

Hilary zwraca uwagę, że w relacjach wierzących z *saeculum* istotnym elementem jest modlitwa i post. Ufna modlitwa nie tylko prowadzi do zacieśnienia relacji z Bogiem, lecz także ogarnia świat ludzi zbłąkanych i nękanym podmuchami diabelskiego wiatru⁷³. Zarówno post, jak i modlitwa, zdaniem Hilarego, mają moc przeciwstawiania się niebezpieczeństwom niesionym przez *saeculum*. Dzięki

⁶⁷ Tr. s. Ps. 64,10, CSEL 22, s. 241-242: *Domino Christo praedicato, silere omnia confutata et trepida, cum hi templorum et gentium dii virtute fidelium subjiuntur ad poenam: cum credentium verbis torquentur, laniantur, uruntur, et invisibiles nobis atque incomprehensibiles naturae verbo continentur, puniuntur, abiguntur, cum vates silent, cum muta sunt templa.*

⁶⁸ Por. Tr. s. Ps. 118 sin 1, CSEL 22, s. 535-536.

⁶⁹ Por. De Trinit. X,67, PSP 64, s. 355.

⁷⁰ Com.Mt. XIII,9, PSP 63, s. 116.

⁷¹ Com.Mt. III,6, PSP 63, s. 53-54.

⁷² Por. Com.Mt. XVII,13, PSP 63, s. 136.

⁷³ Por. Com.Mt. V,1, PSP 63, s. 65; Tr. s. Ps. 129,2, CSEL 22, s. 649.

nim niegodziwe potęgi są stręcane w głębinach morskich, jakby w czeluści piekła⁷⁴. Wzgardzenie światem i jego sprawami pozwala wierzącemu na zbliżenie się do Boga⁷⁵. Ten dystans do rzeczywistości ziemskiej, zdaniem Hilarego, może pociągać ludzi tkwiących w ciemnościach otchłani morskiej i wzbudzić w nich pragnienie poznania Boga. Biskup podkreśla, że wierzący powinien dbać nie tylko o rozwój duchowy, lecz również starać się, by rzeczywistość ziemską ogarnął pokój Boży, a fale bezdennej otchłani uspokoiły się. Wierzący jednak przede wszystkim powinien dążyć do tego, by w świecie zapanował Boży porządek. Dlatego ma głosić Dobrą Nowinę⁷⁶, dążyć do przemieniania *saeculum* – Królestwa Rozpusty i Nienawiści w Królestwo Niebiańskie⁷⁷.

Kontakt wierzących z *saeculum* ma także, zdaniem Biskupa z Poitiers, pozytywny aspekt. Przede wszystkim zmagania duchowe zarówno z samym sobą, jak i z otaczającym go światem prowadzą wierzącego do umocnienia relacji z Bogiem. Hilary zauważa, że „znoszenie tego wszystkiego, co nas w życiu spotyka, prowadzi do zdobycia nagrody szczęśliwej wieczności”⁷⁸. Przebywanie w *saeculum*, chociaż naraża człowieka na ataki ze strony złych duchów i ludzi poddanych pod ich władzę, pomaga jednak w osiągnięciu doskonałości przez wierzącego. Jak stwierdza Biskup: „doskonałe jest to, co atakowane przez wielu, pozostaje nienaruszalne”⁷⁹.

6. PODSUMOWANIE

Hilary w swoim nauczaniu przeciwstawia sobie dwie rzeczywistości: przenikniętą obecnością Bożą oraz poddaną pod panowanie diabła. Na określenie tej drugiej Biskup stosuje wyrażenie *saeculum*, którym charakteryzuje ludzkość trwającą w grzechu. Porównuje on świat do przestrzennego i bezdennego morza czy też otchłani morskiej. *Saeculum*, jak otchłań morska, jest nieprzewidywalne, nie do zgłębienia i nie do przejrzania, ponieważ dotyczy rzeczywistości duchowej. Przebywanie w otchłani morskiej symbolizuje w myśli hilariańskiej pograżenie w niegodziwości i grzechu oraz brak stałości w wierze. Otchłań morska to także określenie na naukę heretyków, fale zaś i nawałnice, to namiętności oraz żądze. Biskup z Poitiers wskazuje na dwa sposoby działania *saeculum*: łagodne i delikatne przenikanie morza – to podstępne działanie heretyków i fałszywych proroków, odwołujące się do duchowego życia człowieka; drugie zaś to gwałtowne ulewy, burze i nawałnice, symbolizujące ataki pogan i złych duchów, odnoszące się do świata rzeczywistego.

Ukazywanie *saeculum* jako otchłani świata w nauczaniu Hilarego ma przede wszystkim duszpasterski charakter. Biskup stara się nakłonić wierzących do pracy

⁷⁴ Por. Com.Mt. XVII,7, PSP 63, s. 134.

⁷⁵ Por. Com.Mt. XIV,15, PSP 63, s. 122.

⁷⁶ Por. Tr. s. Ps. 118 sin 1, CSEL 22, s. 535-536.

⁷⁷ Por. Tr. s. Ps. 118 lamed 2, CSEL 22, s. 457.

⁷⁸ De Trinit. I,14, PSP 64, s. 67.

⁷⁹ De Trinit. II,22, PSP 64, s. 91.

nad sobą oraz wskazuje na sposób postępowania z *saeculum*. W kontakcie z rzeczywistością ziemską najważniejsza jest w hilariańskiej myśli wiara, która stanowi stały grunt w nawałnicach, daje oparcie przeciwko falom pokus i żądz. Zdaniem Biskupa, człowiek powinien dążyć do przekształcenia rzeczywistości ziemskiej w świat przepiękny miłością Boga. Zarówno głoszenie Chrystusa, jak również post i modlitwa mają moc poskromienia złych duchów oraz doprowadzenia niewierzących do zdobycia wiedzy duchowej. Hilary jednoznacznie wskazuje, że *saeculum*, chociaż niesie ze sobą wiele zagrożeń, przyczynia się jednak, poprzez liczne ataki, do rozwoju duchowego człowieka i osiągnięcia wiecznej nagrody – życia wiecznego.

THE WORLD AS AN ABYSS OF THE SEA:
SAECULUM IN HILARY OF POITIERS' TEACHING

Summary

Saeculum in Hilary's teaching is a term applied to mankind remaining under the influence of sin and evil spirits. Drawing on Sacred Scripture, the Bishop of Poitiers compares earthly reality to a stormy and bottomless sea or to the depths of the sea, and describes the way that *saeculum* works: the mild and gentle breezes of the sea symbolize the cunning activities of heretics and violent storms and tempests correspond to the attacks of pagans and evil spirits. By portraying the world as a sea abyss, the bishop points out the nature of *saeculum*, filled with dangers to man's faith. At the same time, he tries to persuade believers to work on themselves and indicates how to deal with *saeculum*. In Hilary's teaching, faith matters the most in contact with earthly reality. The proclamation of Christ, as well as fasting and prayer, are all useful for the believer. Hilary clearly shows that *saeculum* contributes to the spiritual development of man, even though it carries with it many risks.

Keywords: Hilary of Poitiers, *saeculum*, sea abyss

Nota o Autorze: dr Helena Karczewska – adiunkt w Katedrze Historii Kościoła w Starożytności i w Średniowieczu w Instytucie Nauk Historycznych na Wydziale Nauk Historycznych i Społecznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Słowa kluczowe: Hilary z Poitiers, *saeculum*, otchłań morska